

Wyborcze manipulacje przyszłą S8 Kłodzko - Wrocław

Napisano dnia: 2018-10-03 21:49:22



DOLNY ŚLĄSK. Kilka dni temu w Świdnicy odbyła się konferencja prasowa grupy dolnośląskich Bezpartyjnych Samorządowców z udziałem ich lidera Cezarego Przybylskiego - aktualnego marszałka Dolnego Śląska. Pojawiła się na niej propozycja, aby przyszłą drogę ekspresową S8, która ma połączyć Wrocław z ziemią kłodzką, poprowadzić nie w korytarzu dotychczasowej K8 lub w jego pobliżu, lecz nowym ciągiem, m.in. przez Wałbrzych i Świdnicę. Pod tą inicjatywę już podpinają się przedstawiciele ugrupowań politycznych ze świdnickiej Koalicji Obywatelskiej. Apelują oni do premiera Mateusza Morawieckiego, który niedawno wywołał temat S8, o to, aby wziął pod uwagę ich racje. A te sprowadzają się do tego, żeby tamtemu obszarowi województwa zapewnić dogodny i krótki dojazd do stolicy Dolnego Śląska.



Do głębszej analizy pozostawiono trzy warianty przyszłej S8 Kłodzko - Wrocław

e

Patrząc z pozycji ziemi kłodzkiej i ząbkowickiej - świdnicka inicjatywa jest nie do przyjęcia. Oznaczałaby bowiem nie tylko przesunięcie w czasie tak oczekiwanej przez ich mieszkańców inwestycji drogowej, ale również jej znaczne wydłużenie i podrożenie. Zwracają na to uwagę fachowcy z zakresu komunikacji, uczestniczący w projektowaniu przebiegu S8. Właśnie taki wariant "Ósemki", biegnącej przez powiat świdnicki, niedawno skreślili z dalszych rozważań. Aż dziw bierze, że nie zauważył tego np. wspomniany marszałek województwa, który o zdanie w tej sprawie np. nie zapytał kudowian, międzylesian, bardzian czy złotostocczan. Idę na zakład, że im również propozycja dotarcia S8 do Wrocławia przez Wałbrzych i Świdnicę oraz z powrotem na pewno się nie spodoba. A co o niej sądzą nasi czytelnicy?

(bwb)